

BB Aero – Oleśnica po raz trzeci – relacja z szybowania

Zgodnie z zapowiedzią ostatni weekend września spędziliśmy latając za naszą wyciągarką w Oleśnicy, korzystając z zaproszenia i pomocy Stowarzyszenia Przyjaciół Lotniska Oleśnica.

W sobotę rano nie udało nam się dolecieć Perkozem na holu do Oleśnicy z powodu pełnego pokrycia niskimi chmurami i wylądowaliśmy na lotnisku Aeroklubu Opolskiego w Polskiej Nowej Wsi. Przeczekali tam przyglądając się jak instruktor Zbigniew Kunas ćwiczy „podstawówkę” na Puchaczu za pocziwym Turem. W końcu otrzymaliśmy informację, że niebo nad Oleśnicą się odkrywa. Olek Szopa odpalił WT-9 Dynamic i teraz bez problemu zaholował nas nad lotnisko w Oleśnicy. Przylecieliśmy na gotowe i jeszcze przed południem rozpoczęliśmy loty za wyciągarką szybowca Perkoz, który został nam wypożyczony z bardzo przychylniej nam firmy Allstar PZL Glider.

Zaczęliśmy loty z założonymi długimi końcówkami (rozpiętość szybowca 20,00 m) i z około 2 kilometrowej liny. Hote odbywały się na wysokość 700-800 metrów i pozwalało to bez żadnych problemów załapać się na dłuższe loty termiczne. Do naszego latania dołączyły też inne szybowce: ponownie Jantar Std z Maćkiem Łabikiem i Jantar Std z Markiem Szumigrajem oraz pierwszy raz Junior z kolegami z Aeroklubu Wrocławskiego i na ASG 29E irlandzki szybownik Stephen Crabb.



Zdjęcie Maćka Łabika miasta Oleśnicy od południowego zachodu z widocznym lotniskiem po wschodniej stronie.

Inne zdjęcia Maćka Łabika i Piotrka Materka, który latał na Juniorze w naszej galerii:

<http://www.bb-aero.pl/galeria/kategoria/16/olesnica-28-i-29-wrzesnia-2013>

Musieliśmy przyspieszyć loty na Perkozie, żeby więcej osób miało okazję nim polecieć i zmniejszyliśmy rozpiętość do 17,50 metra. Za sterami zasiadł nasz instruktor Irek Boczkowski i zaczęły się loty na akrobację, które trwały do zachodu słońca.

Niedziela przywitała nas chłodnym, ale pogodnym porankiem i wiatrem ze wschodu, który zmusił nas do przełożenia kierunku startu, który to kierunek mieliśmy okazję pierwszy raz wypróbować do lotów szybowcowych. Zachodni koniec pasa trawiastego nie za bardzo nadawał się do lądowania, więc lądowaliśmy z wiatrem na zachodnim końcu pasa betonowego, pozwoliło to nam wykonywać bardzo długie niskie przeloty nad pasem☺. Od początku dnia lataliśmy na krótkich końcówkach skrzydeł i na akrobację. Ekipa szybowników z Szymanowa uzbrojona w kilka kamer GoPro nakręcała filmy ze swoich niedzielnych lotów, przykład:

<https://plus.google.com/104120956747138228709/videos>

Nasz student-pilot Marek Siuta również skorzystał z okazji poćwiczenia akrobacji na Perkozie i przy okazji ujawnił swoje zdolności reżyserskie:

http://www.youtube.com/watch?v=rekv5QDSBvY&feature=share&list=UU_8hTalCu3DdD31Y16JBD3A

Loty trwały do zachodu słońca i ostatnim holem udało mi się osiągnąć na Perkozie w dwuosobowej załodze 900 metrów przy 2 kilometrach rozłożonej liny. Następnego dnia Olek przyleciał po mnie i wspólnie z Arkiem Janeczko (nasz student-pilot) zasiedliśmy do Perkoza, żeby przebazować go na lotnisko w Bielsku-Białej. Arek skorzystał z okazji i zapoznał się z nauką lotu szybowcem na holu za samolotem.

Na koniec gorące podziękowania przede wszystkim dla: Stowarzyszenia Przyjaciół Lotniska Oleśnica za zaproszenie i pomoc w transporcie wyciągarki i ściągarki; Michałowi Ombachowi z firmy Allstar PZL Glider za wypożyczenie Perkoza; Olkowi Szopie za sprawny transport Perkoza drogą powietrzną oraz wszystkim, którzy nam pomagali w lataniu i szybownikom, co nas odwiedzili. Postaramy się jeszcze powtórzyć szybowanie w Oleśnicy.

Niedługo okazja do wspólnej zabawy w Rybniku, gdzie 9 listopada planujemy III Zawody Szybowcowe i II Samolotów Ultralekkich na celność lądowania. Szczegóły wkrótce.

W imieniu właściciela i kadry Ośrodka

Szef Szkolenia OSL BB-Aero

Pilot instruktor Roman Kata